Goniec Codzienny

Wilno
SOBOTA
8 maja 1943
Nr. 555
Cena w Wilnie 5 fen.

We czwartek zestrzelono 155 samolotów sowieckich

Walki na przyczółku mostowym Kubań trwają nadal

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 7 maja.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na wschodnim froncie przyczółka mostowego Kubań trwają nadal zacięte walki odpierające. Bolszewicy, którzy przy udziale licznych czołgów natarli na nasze stanowiska, zostali ponownie krwawo odparci.

W licznych gwałtownych walkach powietrznych i przez działanie artylerii przeciwlotniczej zestrzelono wczoraj 146 samolotów bolszewickich, zaś broń piechoty zestrzeliła jeszcze 9. Z tego jedynie spośród ogółem atakujących 70-ciu samolotów, 50 zniszczono podczas nieudanego nalotu na Oreł. Straty własne na całym froncie wschodnim wynoszą 5 samolotów.

Przybrzeżne baterie marynarki zatopiły w kanale morskim pod Leningradem dwa sowieckie statki strażnicze i uszkodziły ciężko jeszcze dwa.

W Tunisie nieprzyjaciel atakował wielokrotnie przewyższającymi oddziałami piechoty i czołgów, wspieranymi przez wielkie siły powietrzne, niemiecko-włoskie stanowiska na północnym i środkowym odcinku frontu. Mimo bohaterski opór niemieckich i włoskich wojsk i mimo odparcie licznych ataków, podczas których rozbito 12 czołgów i wzięto kilkuset jeńców, udało się nieprzyjacielowi w jednym miejscu głęboko włamać.

Bitwa trwa nadal wśród zaciętych walk.

Pewna portowa łódź strażnicza zestrzeliła u zachodnio-francuskiego wybrzeża dwa brytyjskie samoloty spośród atakującego zespołu bombowców.

—ooo—

Generał Franco piętnuje śmiertelnych wrogów narodów: liberalizm, bolszewizm i żydostwo

Wielka mowa w Huelwie. Entuzjastyczne uczczenie hiszpańskiego naczelnika państwa

HUELWA (DNB). Hiszpański naczelnik państwa, generał Franco, we wtorek przed południem został przez ludność Huelwy powitany z wielką radością. Generał Franco ze swą świtą udał się przez ulice miasta upiększone bramami triumfalnymi na nadbrzeżną promenadę, gdzie przyjął hołd od 50.000 falangistów, a także ludności miasta Huelwa.

Po słowach powitalnych burmistrza, ofiarowano wodzowi jako odznakę wdzięczności narodu złoty „miecz zwycięstwa" wysadzany brylantami i szmaragdami, a także złoty medal miasta Huelwa.

Wódz dziękował za podarunek, którego koszty pokryły dobrowolne ofiary mieszkańców wszystkich prowincyj hiszpańskich i w końcu przyjął defiladę falangistów.

W swej mowie generał Franco wyszedł z tego założenia, że dzięki narodowemu ruchowi może Hiszpania w pokoju i spokojnie prowadzić dalszą swą odbudowę. „Nasz ruch" wyjaśnił on „nie jest żadnym grymasem, lecz ma na celu zwrócić Hiszpanii jej narodową wielkość".

Liberalistyczny sposób rządzenia określił on, jako wcielenie nowoczesnego niewolnictwa, w którym nie tylko, że nie ma wolności i równości, ale nawet nie ma swobody myślenia, lecz naród przez wielki kapitał żydowski jest opanowany i ujarzmiony.

Powrót ochotników Niebieskiej Dywizji ze wschodniego frontu

MADRYT. (DNB). Do San Sebastiano przybyło z powrotem w frontu wschodniego 500 ochotników Niebieskiej Dywizji. Po entuzjastycznym powitaniu, w którym wzięła udział ludność razem z przedstawicielami wojska i Falangi, odjechali oni specjalnym pociągiem do Saragossy.

Odroczenie sesji parlamentu węgierskiego

BUDAPESZT. (DNB). Sesję parlamentu węgierskiego pismem odręcznym regenta państwa odłożono na czas nieokreślony. Prezes ministrów i minister spraw zagranicznych Kallay na posiedzeniu partii rządu przedstawił powody odłożenia sesji parlamentu. Zaznaczył on, że rząd w żadnych okolicznościach nie odstąpi od kierunku swej polityki zagranicznej oraz wewnętrznej, ustalonej w jego mowie programowej, wygłoszonej przed rokiem, gdy obejmował on urząd prezesa ministrów.

„Okrucieństwo, nie znane w historii świata"

Dalsze głosy prasy światowej w sprawie żydowsko-bolszewickiej zbrodni w Katyniu

BERLIN (DNB). Na podstawie protokółu wysłanej do Katynia komisji wybitnych przedstawicieli międzynarodowej medycyny sądowej omawia prasa w dalszym ciągu masowe morderstwo dokonane na 12000 polskich oficerów.

Preszburska gazeta „Słowak" drukuje na naczelnym miejscu obszerny artykuł pod tytułem „Sprawca grobów katyńskich mógłby stać się mordercą europejskich narodów". Autorem artykułu jest słowacki minister zdrowia publicznego, dr. Subik, który jako członek komisji uczestniczył w badaniach. Najpierw opisuje autor znane wyniki badania i kończy twierdzeniem, że masowych morderstw dokonano na całkowicie niewinnych i bezbronnych ludziach z okrucieństwem, jakiego nie znają dotychczas dzieje świata.

Komisja obaliła również tezę angielską, jakoby po trzech latach nie można było stwierdzić już dokładnie czasu dokonanego morderstwa. Czas wymordowania ofiar katyńskich stwierdzono z niewątpliwą dokładnością.

Członek międzynarodowej komisji lekarskiej z ramienia Węgier, profesor Franciszek Orsos, wypowiada się obszerniej na temat odniesionych wrażeń w gazecie rządowej „Esti Ujsag". Pisze on między innymi, że członkowie komisji byli też świadkami dramatycznych scen. Krewni pomordowanych polskich oficerów otoczyli groby i szukali swoich zmarłych. Ja sam byłem naocznym świadkiem, jak pewien hrabia polski rozpoznał w zwłokach pewnego generała swego brata. Straszne przeżycia i to, co widzieliśmy, pozostawiły w nas nie zatarte wrażenia.

Odpowiednio do dużego zainteresowania, jakie wywołuje w sferach chińskich rozwój stosunków między Sowietami a polskimi emigrantami, publikuje, jak donoszą z Szanghaju, cała prasa chińska sprawozdanie na temat protokułu międzynarodowej komisji rzeczoznawców, wyjaśniającego masowy mord w Katyniu. Protokół ten, mimo szczupłość miejsca, przedrukowują gazety w pełnym brzmieniu W kilkuwierszowych tytułach wyraża się przekonanie, że obecnie nie ma już żadnych wątpliwości co do tego, kto dokonał morderstwa.

Również białoruska prasa ogłasza protokół na naczelnym miejscu.

Włoski komunikat wojenny

RZYM (DNB). Włoski komunikat wojenny z czwartku brzmi następująco:

Na zachodnim odcinku frontu tunetańskiego toczyły waleczne oddziały włoskie i niemieckie również wczoraj zacięte walki obronne.

Włoskie bombowce myśliwskie zaatakowały skutecznie i niespodziewanie nieprzyjacielskie czołgi, i zapaliły lub uszkodziły spośród nich kilka tuzinów. Myśliwce niemieckie zestrzeliły w walkach powietrznych siedem angielsko - amerykańskich samolotów.

Nad Kanałem Sycylijskim zestrzeliły myśliwce włoskie pod dowództwem porucznika Medeo Guidi z Bolonii, podczas ochrony transportów drogą powietrzną w szybkiej i gwałtownej walce z oddziałem samolotów nieprzyjacielskich sześć Curtissów.

Z działań ostatnich dni nie powróciło sześć włoskich samolotów.

Oczyszczanie stolicy bułgarskiej od elementów komunistycznych

SOFIA. (DNB). W związku z zamordowaniem w stolicy Bułgarii byłego szefa policji Panteffa, przeprowadziły władze wojskowe na wielką skalę akcję, oczyszczającą miasto od elementów komunistycznych i terrorystycznych. Akcja ta doprowadziła do aresztowania przeszło 1000 osób, podejrzanych o udział w robocie wywrotowej. Pomiędzy aresztowanymi znajduje się równo 400 komunistów. Ludność Sofii musiała w ciągu dwóch dni trwania tej akcji poddać się ostrym ograniczeniom, lecz znosiła je z wielką karnością. Brak jeszcze szczegółów co do wyniku tego śledztwa, a szczególnie niewiadomo, czy wśród zatrzymanych osób znajdują się mordercy Panteffa. Jednak już obecnie można przypuszczać z pewnych oznak, że w Bułgarii uczestniczą obce państwa w planowaniu i dokonywaniu zamachów terrorystycznych przede wszystkim na politykach narodowych, do których należał zamordowany pułkownik Panteff.

W Związku Sowieckim zginęło 1 i pół miliona polskiej ludności cywilnej

Stwierdzenie gazety szwedzkiej

SZTOKHOLM. (DNB). Pismo „Helsingbors Dagblad" pod tytułem „Zwycięstwo przeciwników Osi zgubą Polski" stwierdza w artykule wstępnym, że masowe mogiły w Katyniu dają pojęcie o tym, jakie będzie miało dla Polaków skutki zwycięstwo przeciwników Osi, a w tym i Sowietów. Pod Katynem trzecia część korpusu oficerskiego postradała życie, a bez śladu zginęło 1 i pół miliona polskiej ludności cywilnej, którą Sowiety wywiozły i która zniknęła bez śladu.

KOPENHAGA (DNB). W Kopenhagen - Holte podczas nocy wtorkowej spłonęła wielka drewniana hala sportowa. Pożar ten według stwierdzenia policji miał być spowodowany przez zamach bombowy. Wartość hali oceniają na 140.000 koron.

RZYM (DNB). Obserwatorium seismograficzne w Faenzy zanotowało we wtorek o g. 4 m. 13 silne, odległe trzęsienie ziemi. Odległość ogniska tego trzęsienia obliczono prawie na 10.400 klm.

RZYM. (DNB). W tajemniczy sposób zostali zabici dwaj robotnicy arabscy, którzy pracowali w pewnym przedsiębiorstwie żydowskim w Jerozolimie. Sfery narodowe obwiniają o tę zbrodnię hebrajski związek robotniczy. Organizacja ta znana pod mianem „Histadroth" ma wielki wpływ na masy robotnicze i poza tym jest wspomagana finansowo przez władze angielskie

Taktyczne korektury frontu

Sytuacja nad Kubanią i w Tunisie

BERLIN. Po bardzo wysokich stratach dni poprzednich osłabła od przedwczoraj gwałtowność ataków sowieckich na stanowiska przyczółka mostowego nad Kubanią. Po tej pierwszej fazie wielkiego ataku przeciwnika można stwierdzić, że Sowiety mimo rzucenia do walki dużych sił i bardzo ciężkich strat w ludziach i w materiale wojennym, nie zdołały osiągnąć godnych wzmianki sukcesów. Sytuacja militarna w istocie swej nie uległa żadnej zmianie, a wszystkie fronty przyczółka mostowego pozostają zdecydowanie w ręku wojsk sprzymierzonych. Bez żadnej przeszkody ze strony nieprzyjaciela opuściły oddziały niemieckie wysunięty naprzód łuk frontu, koło Krymskaja i ufortyfikowały się znowu bezpośrednio na zachód od miasta w przygotowanych i silnie rozbudowanych stanowiskach. Chodzi w tym wypadku o taktyczną poprawę frontu, o której sfery wojskowe powiadają, że przeprowadzono ją bez żadnego nacisku ze strony nieprzyjaciela. Nowe niemieckie stanowiska obronne, położone tuż na zachód od miasta są korzystniejsze ze względu na pasmo wzgórz i dają w porównaniu z opuszczonymi bez walki pozycjami, które osłaniały Krymskaja, znacznie lepsze możliwości obrony na wypadek silniejszego ożywienia się sowieckiego ataku.

W Tunisie doszło przedwczoraj znowu do więcej ożywionych działań bojowych. Szczególnie na środkowym odcinku frontu zachodniego przeprowadzane były silniejsze ataki brytyjskie, które załamały się z ciężkimi stratami dla nieprzyjaciela. Tylko w poszczególnych miejscach udało się Brytyjczykom dokonać nieznacznych włamań się w niemiecko - włoskie stanowiska obronne, lecz wspomniane wdarcia się zostały natychmiast w kontrataku zlikwidowane. Na odcinku frontu pod Mateur nie doszło jeszcze po ewakuacji tego miasta przez oddziały Osi do większych działań bojowych. Planowość i staranne przygotowanie przeprowadzonej w rejonie Mateur korektury frontu odczuły już w międzyczasie nacierające tam wojska amerykańskie. Nawet amerykańskie komunikaty podają, że oddziały amerykańskie poniosły szczególnie ciężkie straty wskutek zręcznie założonych pól minowych, które nadzwyczaj utrudniły zajmowanie opuszczonej przez oddziały Osi strefy.

Ataki bombowe na Niemcy są pozbawione sensu

GENEWA. Prasa angielska zaczyna wyrażać powątpiewania, czy ataki bombowe na państwo niemieckie osiągną zamierzony cel. Generał-lejtnant, sir Douglos Brown Rigg, ostrzega w specjalnym artykule, zamieszczonym w pismie „Evening News", aby nie przeceniać tych ataków bombowych. Przez to bowiem, że się im przypisuje za wielkie znaczenie, a przy tym zapomina się o wszystkim innym, można nawet przegrać wojnę. Jeżeli nawet alianci uzyskają przewagę w lotnictwie, nie znaczy to jeszcze aby automatycznie w końcu Niemcy zostały pobite, a jeżeli uda się Niemcom osiągnąć przewagę na morzu, mogą oni Anglię zagłodzić. Nie darmo tedyześrodkowują Niemcy całe swe siły na wojnie łodzi podwodnych. Z tego powodu dobrze czyni angielskie ministerstwo wojny, robiąc mniejsze wysiłki w budowie lotnictwa, natomiast kładąc nacisk na budowę i naprawę oręża przeciw łodziom podwodnym.

Inne obliczenia robi lotniczy korespondent pisma „Yorkshire Post". Stara się on straty własne poniesione przy bombardowaniach zestawić z siłą produkcyjną Anglii.

We wszystkich dotychczasowych komentarzach do angielskich bombowych ataków na obszary Niemiec, pisze on, chętnie pomijano **ciężkie** straty, jakkolwiek chodziło tu o kwestię zasadniczą. Byłoby bezsensownym, gdyby co noc w przeciągu dwóch miesięcy była prowadzona ofensywa lotnicza, a przy tym strata aparatów lotniczych przewyższała angielską siłę produkcyjną. Nawet mały procent strat w ciężkich bombowcach po pewnym czasie daje się odczuć bardzo niekorzystnie, Rezerwy znikają, podczas gdy siła bojowa eskadr bombowców bardzo szybko słabnie. Nie należy zapominać, że podane w urzędowych komunikatach cyfry strat, obejmujące dłuższy okres czasu, nie obejmują całokształtu strat samolotów, poniesionych w danym okresie. Należy bowiem uwzględnić także w obrachunku straty wynikłe z uszkodzeń i innych wypadków samolotowych.

Z oswobodzonych terenów sowieckich

URUCHOMIENIE BANKU

GATCZYNA (DNB). Obecnie w Gatczynie uruchomiono bank. Przez otwarcie banku zostały ułatwione stosunki płatnicze, gdyż tu mogą dokonywać wpłat instytucje, zarządy i miejsca pracy.

Na cele gospodarcze są poza tym wydawane przez bank pewne sumy.

23 MŁYNY W REJONIE DNO

DNO (DNB). Po oswobodzeniu od terroru bolszewickiego na uwolnionych terenach idą w dalszym ciągu prace przy odbudowie.

W rejonie Dno było czynnych w roku zeszłym 17 młynów. Obecnie jest już 23 młyny, a mianowicie, 3 wodne, 1 traktorowy i 19 wiatraków, które na nowo podjęły swą pracę. Młyny te po oswobodzeniu od bolszewickiego jarzma mogły znowu być założone.

SZTOKHOLM. (DNB). Na apel Roosevelta, strajk w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, w którym, jak podawano wzięło udział 500.000 górników, został tymczasem załagodzony. Układy między strajkującymi i rządem są w toku

Żydostwo wysuwa swych pośredników

Finkelstein pośredniczy między żydami Roosevelta i Stalina

BERLIN. Po podporządkowaniu się rozkazom żydostwa międzynarodowego, porozumiał się Churchill ze Stanami Zjednoczonymi i przedsięwziął kroki zmierzające przede wszystkim, jak podaje „United Press", do pomijania milczeniem mordu masowego w Katynie i bagatelizowania prośby Polaków do Czerwonego Krzyża.

Obecnie jednocześnie prasa sowiecka nazywa stronników gen. Sikorskiego rzezimieszkami i niegodziwcami, a emigranci polscy w Londynie znajdują się pod terrorem komunistycznych służalców żyda Majskiego, a nawet otrzymują pogróżki że zostaną zlikwidowani. Rząd angielski, który mało dba o ochronę swych sprzymierzeńców, nie dał żadnej gwarancji co do ich bezpieczeństwa.

Poza tym prasa londyńska zmieniła zupełnie swój ton i zareagowała na żydowskie wpływy z Waszyngtonu w ten sposób, że zażądała zmiany rządu gen. Sikorskiego i po mału zbliża się do opinii komitetu agentów bolszewickich, utworzonego w Moskwie. Jest to garstka bolszewików, których Stalin już od dłuższego czasu trzyma w pogotowiu. Na ich czele stoi, jak wiadomo, była polska obywatelka, Wanda Wasilewska. Jest ona żoną dramaturga ukraińskiego Kornejczuka, którego niedawno Stalin mianował wicekomisarzem spraw zagranicznych. Tak samo jak on wystąpiła niedawno w prasie sowieckiej Wasilewska z artykułem, w którym utrzymuje, że żądania sowieckie co do byłych terenów polskich są słuszne. Są to agenci, wyszukani przez żydowskich propagatorów bolszewizmu w celu proklamowania sowieckiej polityki żądań, oddających bolszewizmowi przede wszystkim dalsze terytoria Polski i Litwy, jako pierwszy krok dla ataku Sowietów na Europę. Myśl takiego rozwiązania wyszła, jak wiadomo, ze strony Stanów Zjednoczonych.

Finkelstein dobrze przygotował grunt i zamierza w najbliższym tygodniu udać się do Moskwy, gdzie ma być pośrednikiem pomiędzy żydostwem Roosevelta i Stalina. Churchill również wyraził swą zgodę na te manewry polityczne. Ciekawe jest przy tym, że przy tej okazji „Neue Zürcher Zeitung" wspomina, że Eden już znacznie dawniej uznał pretensje terytorialne bolszewizmu do b. ziem Polski. Na tych to ustępstwach, pod naciskiem żydostwa międzynarodowego, budują bolszewicy swe dalsze plany i żądają akceptowania tej polityki przez uznanie komitetu agentów bolszewickich za rzekomy „rząd" polski.

Jak i dawniej, tak i obecnie cała uwaga mocarstw przeciwników Osi jest zwrócona na bolszewickie zamiary względem Polski, przy czym sprawa Katynia ma być zatuszowana. Ta taktyka przemilczania, uprawiana zawsze przez żydów gdy chodzi o zatuszowanie ich wielkich zbrodni, jednak im nie uda się. Ze strony niemieckiej sprawa ta co raz głośniej będzie podnoszona, tym bardziej, że odkrycia w lesie katyńskim ujawniają co raz to nowe fakty, dowodzące niesłychanego okrucieństwa tych zbrodniarzy. Przytem przede wszystkim co raz bardziej staje się jasnym, że inicjatorem tej olbrzymiej zbrodni było żydostwo. Zamierzało ono wytępić całą polską inteligencję w celu osiągnięcia z tym większą łatwością zamierzonego celu, to jest zabrania całej Polski, jako bazy wypadowej dla zaatakowania Europy.

(„Königsberger Allgemeine Ztg.")

Angielska Izba Gmin

solidaryzuje się z żydowskimi mordercami z Katynia

BERLIN (DNB). Brytyjski minister spraw zagranicznych Eden złożył w poniedziałek w Izbie Gmin oświadczenie w sprawie zatargu, powstałego skutkiem zerwania stosunków pomiędzy Związkiem Sowieckim, a rządem emigracyjnym Sikorskiego. Eden w swym oświadczeniu poruszył sedno sprawy, a mianowicie morderstwo masowe w Katynie, dokonane na oficerach polskich, przyczym Eden wyraził się że „nie ma potrzeby omawiania bezpośrednio przyczyn tego sporu".

Według czysto angielskiego zwyczaju i zgodnie z programem angielskiej polityki zagranicznej, oddającym Europę na łup bolszewizmowi, brytyjski minister spraw zagranicznych solidaryzował się z postępowaniem Sowietów i pozwolił sobie utrzymywać, że morderstwo w Katynie jest bajką niemiecką. W dalszych swych wywodach potrafił Eden w bardzo wielu słowach właściwie nic nie powiedzieć i wyraził tylko wątpliwe życzenia, że Sowiety mogłyby pogodzić się z rządem polskim w Londynie. Na zapytanie pewnego posła czy rząd angielski wiedział o zamiarze Polaków apelowania do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża wobec mordu w Katynie, uchylił się Eden od odpowiedzi, mówiąc dwuznacznie: „Przypuszczam, że w tej sprawie najlepiej będzie, jeżeli powiem, że im mniej słów wyrzeknę, tym będzie lepiej".

Co niegdyś było zamiarem, stało się obecnie wałem obronnym

Opinie angielskie o inwazji w Europie

BERLIN. Podajemy tutaj głosy kilku Anglików. Ludźmi, którzy wypowiadają się na temat palących dla Anglii zagadnień wojennych, są fachowcy wojskowi i główni publicyści. Czy Anglia, chcąc wygrać wojnę, upora się z głównymi zagadnieniami? A mianowicie, po pierwsze: z inwazją na kontynent europejski, po drugie: z przeprowadzeniem ataków bombowych celem uderzenia w zaplecze, po trzecie: z obroną przeciwko łodziom podwodnym. Według poglądów angielskich wszystkie owe zagadnienia stanowią warunek, jeśli Anglia wraz ze swoimi sprzymierzeńcami chce pobić mocarstwa Osi.

Jako pierwszemu udzielamy głosu znanemu publicyście H. Swafferowi, który w niedzielnym numerze gazety „People" rozważa możliwości inwazji do Europy. Pisze on: „Co niegdyś było zamiarem, stało się dzisiaj wałem obronnym". Już sama strata 55 samolotów podczas jednego ataku lotniczego dowodzi, że Niemcy poważnie wzmocnili swoje urządzenia obronne. Lecz jest to tylko obrona przeciwlotnicza. Jak wyglądają właściwe urządzenia fortyfikacyjne, które Niemcy wybudowali wszędzie na brzegach Europy?

Pod Dieppe zapłacono tęgą frycówkę. Główną naukę dla aliantów stanowiło doświadczenie że całkowicie niespodziewane dla przeciwnika wylądowanie jest niemożliwe. Jeszcze przed kilku dniami zaszedł wypadek, który powinien każdemu przypomnieć o trudnościach, jakie tkwią w każdej próbie inwazji. Generał J. Hamilton Roberts, który dowodził wojskami kanadyjskimi pod Dieppe, został przeniesiony ze stanowiska dowódcy swojej dywizji. Zarządzenie to wywołało niemało hałasu, albowiem przypomniano sobie przy tej sposobności o owych krytykach, którzy po wyprawie na Dieppe zarzucali w kanadyjskiej izbie niższej generałowi Robertsowi, że źle zaplanował swoje operacje, a jeszcze gorzej je przeprowadził.

Początkowo pisały dzienniki kanadyjskie o wielkim sukcesie pod Dieppe. Lecz powoli, w miarę jak dowiadywano się o wielkości strat, sprawa ta stała się wstrząsem dla całej Kanady.

WIELE GODZIN ROZWAŻANIA.

Od tego czasu upłynęło wiele godzin namysłu i rozważań. Wciąż stawiano sobie przed oczy: jeśli przy stosunkowo małej wyprawie militarnej, jak ta pod Dieppe, zginęło tyle atakującego wojska, to szeroko zakrojona inwazja do Europy pociągnęłaby za sobą straty w ludziach i materiale wojennym w takich rozmiarach, o jakich nikt nawet nie może przypuszczać.

Tak jest, w Europie istnieje obecnie wał obronny, a Dieppe stanowi jedynie cegłę w systemie europejskich fortyfikacyj. Niemcy otoczone są całym łańcuchem twierdz, które je chronią ze wszystkich stron. Przedsmak tego, co oczekiwałoby wysadzone na ląd europejski oddziały, widać w tej chwili w Afryce Północnej. Z takim trudem trzeba się tam posuwać naprzód, a przecież daleko jeszcze do Bizerty, którą niektórzy uważają za nie do zdobycia!"

Tyle publicysta Swaffer. Oddajmy teraz głos kierownikowi biura informacyjnego brytyjskiej marynarki, admirałowi sir William Jannesowi, o którego poglądach na główne zagadnienia wojenne w takiej formie, jak one kształtują się w Anglii, czytamy w „Daily Mirror" co następuje:

„Wskutek udoskonalenia w obecnej wojnie broni obronnej, stały się dzisiaj również nieprzyjacielskie fortyfikacje wzdłuż europejskiego wybrzeża znacznie silniejsze aniżeli były dawniej. Poza tym ma nieprzyjaciel możliwości ściągnięcia w bardzo krótkim czasie oddziałów wojskowych i materiałów wojennych na dany teren lądowania wojsk. Tylko z żalem można stwierdzić ze strony angielsko-amerykańskiej, że podczas próby lądowania większe szanse posiadają obrońcy. Dalej stale grozi niebezpieczeństwo, że wysadzone na ląd oddziały zostaną przez przeciwnika odcięte od ich morskich połączeń na zapleczu. Nie można zapominać o łodziach podwodnych, a także i o tym, że Anglia dotychczas nie wynalazła żadnego środka do ich zwalczania"

×

Nie wiele można dodać do słów wymienionych Brytyjczyków. Zrozumieli oni, że Europa otoczona jest wałem, którego mocarstwa anglo-saskie nie mogą zdobyć przy pomocy żadnego z posiadanych środków. Ani Londyn, ani Waszyngton nie posiada klucza do zamkniętych bram Europy. Wobec takiego stanu rzeczy przeciwnicy Niemiec nie mają widoków na wygranie wojny. Europa, skupiająca się koło mocarstw Osi jest nie do zdobycia. Będzie ona poza swoim wałem, który jest w równym stopniu wałem betonu i oręża wojskowego jak i szańcem ducha, z miesiąca na miesiąc co raz silniejsza. Wzrastająca siła wyraża się w co raz lepiej zorganizowanym użyciu wszystkich sił gospodarczych, które zapewniają zarówno wyżywienie narodów europejskich, jak również ich uzbrojenie.

(„Der Angriff").

Żądania Stalina w sprawie polskiej

BERLIN. Dyplomatyczny korespondent DNB pisze:

Celem odwrócenia uwagi od sporu polsko-sowieckiego i jego odłoża, to jest masowego morderstwa w Katynie, ogłasza Anglia i Rosja Sowiecka rozwiązanie kompromisowe, które jednak nie może zatuszować przed opinią świata nurtujących nadal wewnętrznych kontrastów. Tę próbę kompromisu da się naszkicować w następujący sposób:

1. Moskwa domaga się przekształcenia polskiego rządu emigracyjnego w Londynie. Stalin zadawala się zatem na razie przedstawicielstwem polskim a la Kiereński, nie porzucając jednak swoich dalszych zamiarów stworzenia czysto sowieckiego polskiego przedstawicielstwa, które propaguje już teraz Wasilewska. Plan ten został tylko odroczony. Chodzi przy tym o koncesję względem Wielkiej Brytanii, która pod naciskiem Sowietów będzie musiała okazać gotowość do surowszych zarządzeń wobec Polaków. Dowodem tego jest również zapowiedziana przez Anglię surowsza kontrola wychodzących na terenie brytyjskiego imperium polskich gazet.

2. Stalin odpłaca się za gotowość Anglii, a także Stanów Zjednoczonych do ustępstw w sprawie polskiej specjalną pochwałą anglo-amerykańskiego dowództwa wojennego, jak tego dowodzi jego rozkaz dzienny do czerwonej armii z 1 maja. W jego oświadczeniu, że również Rosja Sowiecka bierze pod uwagę jedynie bezwarunkową kapitulację mocarstw Osi, należy dopatrywać się przystąpienia Stalina do anglo-amerykańskiej uchwały w Casablance. Odpowiedź pozostawiona zostanie orężowi mocarstw Osi, który to oręż zada ponadto kłam sugestiom Stalina, jakoby mocarstwa Osi badały możliwości pokoju, i potwierdzi kilkakrotnie przez państwa paktu trzech składane oświadczenie, że dla nich poza wyrazem „pokój" stale słowo „zwycięstwo" się kryje.

3. Koncesja Stalina wydaje się Anglo-Amerykanom dostatecznie cenna, by ze swej strony wykreślić wypadek katyński, to znaczy, uznać go za odpokutowany, chociaż Stalin żadną miarą nie zobowiązał się do tego, by nie stosować go nadal jako linii wytycznej swego politycznego postępowania. Wręcz przeciwnie, polityka mordu i terroru jako walki wydaje się władcy moskiewskiemu tak popłatna, że zachęca on Brytyjczyków do naśladownictwa. Tak trzeba rozumieć gratulacje Stalina, wysłane do Churchilla z okazji bombardowania miast niemieckich. W ten sposób nauczyciel chwali publicznie swego pojętnego ucznia za popełnione zbrodnie.

SYTUACJA w Wielkiej Azji Wschodniej

TOKIO. W związku z nowymi daleko sięgającymi działaniami ofensywnymi dał, według informacji agencji Domei, szef wydziału prasowego cesarskiej kwatery głównej generał-major Nakao Yahagi pogląd „o obecnej sytuacji w Wielkiej Azji Wschodniej". Przy tym między innymi powiedział on: „Armia japońska na wszystkich miejscach walk pobiła przeciwników w obroni przestrzeni, która równa się całemu kontynentowi i posiada 5000 km. obwodu. Nowoprojektowane działania zaczepne będą dokonywane z baz strategicznych, znajdujących się wewnątrz tego olbrzymiego terenu.

Odnośnie Burmy powiedział generał-major Yahagi, że siły zbrojne Japonii od początku marca przeprowadziły liczne działania zaczepne, i że obecnie jest w toku oczyszczanie terenu z resztek nieprzyjaciela.

Na Pacyfiku południowym uzupełniają wojska japońskie swoje wyekwipowanie w bazach na wyspach Timor, Nowa Gwinea, na wyspach Salomona i wyspie Panda i w ten sposób przygotowują sobie drogę do nowych operacyj.

Przechodząc do sytuacji w Chinach Czungkingu powiedział Yahagi, że reżym ten stracił grunt pod nogami i że z trudem daje opór atakom japońskim, a szczególnie od czasu, gdy rząd nankiński przyjął udział w wojnie i gdy Japonia ustaliła politykę Nowych Chin. Może być to stwierdzone faktami licznego przechodzenia na stronę japońską oficerów i żołnierzy Czungkingu, a także tym, że rząd chiński z dnia na dzień wzmaga się na sile.

TOKIO. (DNB). Szef narodowo-chińskiej misji wojskowej, który obecnie przebywa w Tokio, wyraził się, że miał możność zwiedzenia japońskich fabryk oręża i podziwiania techniki, jakoteż stwierdzenia potęgi uzbrojenia Japonii. Otrzymał on wiele uznania dla siebie i swego kraju.

RZYM. (DNB). Według wiadomości dziennika „Piccolo" z Tangeru w okolicach Marakeszu, gdzie pionierzy północno-amerykańscy obecnie są zajęci budową urządzeń obronnych, odbyła się formalna potyczka pomiędzy robotnikami marokańskimi a oddziałami pionierów północno-amerykańskich. Skutkiem tego starcia po obu stronach znalazło się dużo zabitych i rannych.

Gospodarka żydowskich morderców w Hiszpanii

WALENCJA. Łącznie ze zbrodnią w Katyniu przypomina tutejsza prasa i opinia publiczna, że podczas wojny domowej w Hiszpanii sprowadzona przez bolszewików Czeka w więzieniu San Miguel i Carcel Moledo zamordowała od sierpnia do listopada 1936 r. prawie 14.000 osób. Dalsze 25.000 osób zostały w różnych prowincjonalnych miejscowościach, gdzie rządzili komuniści, „usunięte". Statystyka miejscowości Aleira, gdzie zaludnienie wynosiło 8000 do 9000 mieszkańców, wykazuje nadzwyczajną ilość zamordowanych, bo 1007. W archiwum sądowym w Walencji znajduje się 15.000 fotografij zabitych osób, których nie można zidentyfikować. Jednocześnie ówczesny poseł, żyd Rozenberg i jego agenci (między nimi także przedstawicielka Tassa, Helena Mirowa) prowadzili w najlepszych hotelach Walencji prawdziwie luksusowe życie.

Inflacja w Stanach Zjednoczonych

Koła angielskie ostrzegają przed umieszczaniem kapitału w walucie dolarowej

GENEWA. (DNB). „Każdy, kto umieszcza kapitały w dolarach Stanów Zjednoczonych, naraża się na niebezpieczeństwo doznania wielkich strat wobec inflacji, jaka już opanowała Stany Zjednoczone". Tak stwierdziła angielska Izba Handlowa w Sao Paulo i przesłała tę wiadomość przez angielską agencję informacyjną „Exchange Telegraph" do prasy portugalskiej. Następnie w wiadomości tej powiedziano jeszcze, że Brazylia dysponuje coraz to wzrastającymi kapitałami dolarowymi w Stanach Zjednoczonych, wobec silnego eksportu do tego kraju, który w żadnym stopniu nie odpowiada przywozowi stamtąd. Biuro informacyjne uważa, że o ile Brazylia chce uniknąć niebezpieczeństwa straty wartości swego majątku, to powinna swe kapitały obrócić na kupno złota, aby po wojnie móc opłacać przywóz niezbędnych produktów, albo też Brazylia powinna dążyć do spłaty swego zadłużenia wobec zagranicy. Według zapatrywań tutejszych kół gospodarczych, wiadomość ta jest charakterystyczna dla rywalizacji pomiędzy Anglią, a Stanami Zjednoczonymi na rynku brazylijskim.

Aresztowanie paskarzy żydowskich w Bułgarii

SOFIA. (DNB). Policja bułgarska wpadła na ślad wielkiej afery paskarskiej, w handlu przędzą, w której uczestniczyło trzech żydów w roli kierowników. Prokurator zażądał dla kilku osób wyroku śmierci.

Krótkie wiadomości

LIZBONA (DNB). O ponownym dopuszczeniu żydów do życia publicznego zapowiedział szereg rozporządzeń wydanych we czwartek. Regulują one reaktywizację żydowskich urzędników, zwrot dóbr żydowskich i dopuszczenie żydów do izb handlowych. Publiczne ogłosze nie ma nastąpić w najbliższym czasie.

SZTOKHOLM (DNB). W północno-amerykańskiej fabryce amunicji w Elkton (Maryland) wydarzył się, jak donosi United Press w „Nya Dagligt Allehanda" ciężki wypadek eksplozji.

12 osób zostało zabitych, 25 rannych. Przyczyny tego wypadku jeszcze nie ustalono. Cała dzielnica została zamknięta przez wojsko.

SZTOKHOLM (DNB). Departament wojenny Stanów Zjednoczonych zakomunikował o śmierci jeszcze 14 osób, znajdujących się w samolocie, który uległ katastrofie w Islandii, przyczem zginął generał porucznik Andrews, naczelny dowódca wojsk amerykańskich w Anglii. Wśród ofiar, oprócz Andrewsa i biskupa Leonharda, znajduje się dowódca brygady generał Charles H. Barth, szef sztabu generalnego Andrewsa, oraz pułkownik M. N. Crum, oficer łącznikowy w kwaterze głównej gen. Andrewsa.

Eleonora — „królowa żydów"

Pani Roosevelt wybiera się odwiedzić swych przyjaciół w Tel-Aviv i Moskwie

RZYM. Komitet wykonawczy agencji żydowskiej w Jerozolimie zaprosił panią Roosevelt do Palestyny, rzekomo celem zorientowania się w położeniu żydów w Palestynie. Pani Roosevelt nie omieszkała okazać swej sympatii wobec tego zaproszenia i powiadomiła, że postara się jak najprędzej przybyć do Palestyny. Odwiedziny pani Roosevelt mają być czyms w rodzaju wstępu do jej działalności, gdyż po porozumieniu z wybitnymi osobistościami żydowskimi w Tel Aviv, uda się ona w podróż do Rosji Sowieckiej celem odwiedzenia tamtejszych żydów.

Projektowana wizyta pani Roosevelt w Moskwie pozostaje w związku z zaproszeniem żydówki, żony Mołotowa, jeszcze przed przystąpieniem Stanów Zjednoczonych do wojny podczas jej odwiedzin w Waszyngtonie, gdy była ona gościem pani Roosevelt. Jak wiadomo, pobudką do złożenia wizyty żony Mołotowa w Stanach Zjednoczonych było rzekome studiowanie północno-amerykańskiego przemysłu perfumeryjno-kosmetycznego, którym interesowała się rodzina Mołotowa nie tylko z powodu miłych zapachów tego przemysłu.

Wiadomość o zamierzonej wizycie Eleonora Rooseveltowej w Palestynie i Rosji Sowieckiej wywołała entuzjazm wśród żydów ziemi obiecanej. Widzą oni bowiem w tym pewne wspólne pierwiastki. Z tego też powodu organ żydowski Tel Avivu, „Palestine Post" oświadcza, że pani Roosevelt dozna ze strony świata żydowskiego przyjęcia, godnego „królowej" w dowód wdzięczności za jej działalność w sprawie żydowskiej i jej zainteresowania państwem żydów.

Sprawiedliwy wyrok

Robotnik francuski udusił człowieka, wychwalającego podpalaczy i morderców

PARYŻ. Ataki bombowców anglosaskich na dzielnice mieszkalne miast francuskich zmusiły naród francuski do zajęcia stanowiska: czy należy te ataki, których ofiarą padło tysiące osób cywilnych, powitać czy też nie. Jakkolwiek pytanie takie brzmi niedorzecznie, to jednak od czasu do czasu zjawia się ono, a mianowicie ze strony pewnych beznadziejnie zaślepionych Francuzów, pragnących w każdej zbrodni anglo-saskiej upatrywać widoczne dobrodziejstwo „przyjaznego sojusznika", dopóki ona ich nie dotknie osobiście.

Wstrząsający przykład, charakteryzujący takie załamanie moralne we Francji, wydarzył się po ostatnim napadzie bombowców anglosaskich na Paryż, który pociągnął za sobą prawie 400 zabitych. Oto młodzieniec w wieku lat 22 wykrzyknął w przepełnionym paryskim wagonie kolejki podziemnej: „Ci Amerykanie są bajeczni! Można spodziewać się, że oni się znowu zjawią!" To dziwne wezwanie się usłyszał robotnik, którego żona oraz troje dzieci zabiły przed dwoma dniami bomby amerykańskie. Gdy młodzieniec opuścił wagon, robotnik pośpieszył za nim, chwycił go na ulicy i udusił, potem dał się aresztować.

Na posterunku policyjnym robotnik, jak ustalono, człowiek pracowity, nienagannego prowadzenia i dobry ojciec rodziny, wskutek bomb amerykańskich utracił wszystko, co stanowiło cel jego życia. Wyraził on ubolewanie z powodu zabicia młodzieńca, tłumacząc się, że bezgraniczny cynizm młokosa wydał się mu nieoczekiwanym szyderstwem nad jego zamordowaną żoną i dziećmi.

Sprawę tę przedstawiono szefowi policji Bousquet, który zarządził zwolnienie robotnika. Decyzję tę potwierdził również marszałek Pétain. Nieświadomie więc stał się robotnik wykonawcą wyroku w imieniu tych Francuzów, którym zbrodnicze bomby Anglosasów sprawiły największe cierpienia.

(„Preussische Zeitung")

Trzęsienie ziemi

w południowo-wschodnich Niemczech

Ognisko w szwabskim paśmie górskim Alp

SZTUTTGART (DNB). W niedziele rano po godzinie 3 odczuto trzęsienie ziemi w Wirtenbergu i Badenie, jak również w niektórych częściach południowo wschodnich Niemiec, tak iż ludzie pobudzili się ze snu.

Z dotychczasowych otrzymanych wiadomości wynika, że spowodowane straty są nieznaczne. Chodzi tu o t. zw. tektoniczne trzęsienie ziemi. Stoi ono w związku, jak i wszelkie poprzednie trzęsienia ziemi w tej okolicy, z budową kory ziemskiej i przemian we wnętrzu ziemi.

Według notowania obserwatorium w Sztutigarcie w Rawenburgu i stacji seismograficznych, rozpoczęły się wstrząsy w kierunku z południowo wschodu o godzinie 3, 8 minut, 12 sekund, po których w krótkich przerwach następowały dalsze wstrząsy. Ognisko leży, jak to miało miejsce przy słabszych wstrząsach podczas Wielkiejnocy, w południowo-wschodniej części pasma górskiego Alp w Szwabii, a mianowicie w trójkącie Ebingen - Balingen - Ostmetlingen. Po głównym wstrząsie nastąpiło kilka lżejszych dodatkowych. Podczas głównego wstrząsu dało się odczuć trzęsienie ziemi w Sztuttgarcie bardzo silnie, gdyż czułe seismografy zostały częściowo unieruchomione. Trzęsienie to dało się odczuć w Karlsruhe, Freiburgu, Mannheimie, Heilbronnie, silnie i we Friedrichshafen nad jeziorem Bodeńskim.

Strajk górników w USA

Kopalnie objęte strajkiem zasekwestrował rząd

SZTOKHOLM. (DNB). Według wiadomości z Waszyngtonu, wybuchł w Stanach Zjednoczonych strajk o znacznych rozmiarach. Równo pół miliona górników z powodu zatargów na tle ekonomicznym przystąpiło do strajku. Rząd plutokratyczny Roosevelta zaraz po tym nakazał sekwestr kopalni i wydał zarządzenie, aby w kopalniach węgla, gdzie się strajku obawiać należy, postąpiono w taki sam sposób. Wojska USA są w pogotowiu i już częściowo znajdują się w okręgach górniczych. Minister spraw wewnętrznych, Ickas, został upoważniony przez Roosevelta do skierowania tam takiego kontyngentu wojskowego, jaki uzna za konieczny. Na zasekwestrowanych kopalniach wywieszono jako znak posiadania gwiaździste sztandary, które przez żydowsko-kapitalistyczny rząd Stanów Zjednoczonych były tak często stawiane jako „symbol wolności"

W sprawie używania

aparatów radiowych

Według rozporządzenia Generalnego Komisarza Poczty na Kraj Wschodni z dnia 30 kwietnia 1943 roku dotyczącego używania aparatów radiowych:

1. Aby korzystać z radiowego aparatu odbiorczego należy otrzymać specjalne zezwolenie z niemieckiej poczty. Zezwolenie takie wyraża się w formie wręczenia karty uprawniającej do używania aparatu.

2. Zezwolenie uprawnia do używania tylko jednego odbiornika. Używać kilku odbiorników można tylko w posesji wymienionej na zezwoleniu.

3. Za radioodbiorniki uchodzą wszelkie urządzenia, za pomocą których otrzymuje się nadawane audycje.

4. Urządzenie i utrzymywanie radioodbiornika należy wyłącznie do abonenta.

5. Zezwolenie uprawnia do słuchania tylko radia niemieckiego i innych stacyj dozwolonych, (patrz zarządzenie o specjalnych przepisach z dn. 13. 1. 1942 r. w dzienniku informacyjnym Reichskommissar'a na Kraj Wschodni nr. 3/1942 str. 7).

6. Nie udziela się żadnych gwarancyj co do dobrego odbioru.

7. Urządzenia odbiorcze nie mogą przeszkadzać urządzeniom telegrafu, telefonu oraz radiostacji. Radioodbiorcy nie wolno korzystać z urządzeń do przesyłania wiadomości na odległość.

8. Upoważnieni z ramienia niemieckiej poczty urzędnicy mają prawo wstępu w każdej chwili do posesji i pomieszczeń, gdzie znajdują się lub znajdowały radioodbiorniki, czy też ich części. Na żądanie ich również należy okazać zezwolenie na posiadanie odbiornika oraz ostatnie pokwitowanie.

9. W razie wykroczeń przeciwko warunkom korzystania z zezwolenia może nastąpić cofnięcie go.

10. Wszelkie zmiany właścicieli radioodbiornika należy zgłaszać do niemieckiej poczty.

11. Poczta niemiecka może odwołać lub zmienić zezwolenie w razie odwołania z powodu niepłatności. Obowiązek uiszczenia opłaty istnieje do końca miesiąca, w którym nastąpiło odwołanie.

12. Radioodbiorca może się zrzec zezwolenia. Zrzeczenie to należy złożyć pisemnie przed końcem kalendarzowego miesiąca.

13. Po upływie terminu zezwolenia, radioodbiornik należy wyłączyć. Na żądanie niemieckiej poczty również należy usunąć antene, uziemienie i przewody. Zezwolenie należy zwrócić na niemiecką pocztę.

Opłata za miesiąc wynosi 1 RM, którą opłaca posiadacz zezwolenia. Opłatę należy wnosić kwartalnie z góry. Zwolnienia od opłat mogą nastąpić ze względów służbowych, politycznych i społecznych („Wilnaer Zeitung" z dn. 5 maja 1943 r.) Zwolnienie radioodbiorcy od opłat podlega ogólnym przepisom. Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 maja 1943 r.

Przed koncertem Olgi Olginej

W poniedziałek 10 bm. o godz 18-tej odbędzie się w Teatrze Miejskim recital wokalny znanej śpiewaczki wileńskiej Olgi Olginy. Artystka posiada poważną karierę śpiewaczą poza sobą, szereg lat staggione operowego w różnych teatrach śpiewnych wreszcie dużą praktykę estradową. Olgę Olginę znamy również jako pianistkę akompaniującą wielu wybitnym artystom i solistom.

Te poważne atuty muzyczne artystki przyczyniają się do tego, że stosunek Olginy do muzyki jest zawsze poważny i nastawiony na najwyższe wymagania artystyczne. Artystka sprecyzowała wyraźnie rodzaj, jakiemu poświęca wieczór i będzie to wieczór pieśni. W programie nie znajdziemy aryj operowych. Istnieje pogląd, że aria operowa śpiewana na estradzie wydaje się czymś nienaturalnym i sztucznym. Na tym podłożu wyrosła idea „wieczorów pieśni", uprawianych szczególnie w Niemczech (Liederabend) przez t. zw. śpiewaków kameralnych (Kammersänger).

Program wieczoru Olginy obejmuje szereg pieśni różnych kompozytorów od XVIII w. do współczesnych. Znajdziemy zatem tu pieśni J. S. Bacha, klasyków Beethovena, Mozarta, romantyków Schumanna, Schuberta i Chopina; później odśpiewa artystka pieśni Wolff-Ferrasiego, Respighi'ego, Tostiego, Rimsky - Korsakowa, Czajkowskiego, Cezara Cui, Rachmaninowa, Moniuszki i Niewiadomskiego. Ze współczesnych kompozytorów usłyszymy prześliczną Zulejkę Karola Szymanowskiego oraz dwie pieśni Konrada Kaweckasa, utalentowanego kompozytora litewskiego.

Wieczór pod względem układu i doboru programu przedstawia się szczególnie interesująco, tym więcej, że artystka władająca biegle kilkoma językami, wykona pieśni w oryginalnych językach w jakich zostały napisane, a więc w niemieckim, włoskim, polskim, litewskim i rosyjskim.

SZTOKHOLM (DNB). Wiadomości o stratach, jakie poniosła angielska broń powietrzna podczas ostatnich ataków japońskich na Port Darwin i inne bazy wojenne północnego wybrzeża Australii i Nowej Gwinei, wywołały w Londynie wielkie wrażenie i zaniepokojenie. Pewne sprawozdanie radiostacji londyńskiej oświadcza, że samoloty brytyjskie po raz pierwszy poniosły masowe straty na terenie wojny w Pacyfiku. Przede wszystkim panuje w Anglii rozczarowanie, że tak wielkie straty w walkach z Japończykami poniosły właśnie angielskie Spitfire'y, na które pokładano tak wielkie nadzieje.

OFIARY

H. W. L. S. składa dla polskich biednych dzieci 10 RM.

Zamiast kwiatów w dzień imienin Wielebnego Księdza Stanisława Toporka dla biednych polskich dzieci 30 R M.składa E. P.

Polacy z Sołtaniszek dla polskich biednych dzieci składają 160 RM.

W dniu imienin zamiast kwiatów na grób ś. p. poległego Stanisława Ukaczura dla polskich biednych dzieci składają 30 RM. żona i synek.

Zamiast kwiatów w dniu imienin Stanisławy Sobolewskiej dla biednych polskich dzieci 20 RM. Krysia i Sław.

W dniu imienin Przewielebnego Księdza Proboszcza oraz Dyrektora Kongregacji Tercjańskiej, zamiast kwiatów składają 127 RM. dla biednych polskich dzieci wdzięczne parafianki z Szumska.

Dla biednych polskich dzieci pracownicy teatru Ali - Baba 325

Z wystawy obrazów P. Sergijewicza

W lokalu Komitetu Białoruskiego przy ul. Gedymina 4 mieści się obecnie zbiorowa wystawa prac Piotra Sergijewicza, obejmująca około 80 obrazów olejnych i rysunków. Piotr Sergijewicz jest już znany w Wilnie, ze swego udziału w dawniej urządzanych wystawach prac — artystów wileńskich oraz kilku własnych wystaw. Jest on absolwentem dawnego Wydziału Sztuk Pięknych przy Uniwersytecie Wileńskim, a ogólny charakter i styl jego prac wykazuje silny wpływ założyciela i długoletniego dziekana tegoż Wydziału ś. p. prof. Ferdynanda Ruszczyca. Tematy do swoich prac czerpie P. Sergijewicz z życia wsi białoruskiej okręgu wileńskiego, z której sam pochodzi i z którą duchowo jest zrośnięty. W jednej ciekawie pomyślanej kompozycji nawet przedstawia siebie jak z kasetą farb i sztalugą idzie przez pole i pozdrawia pracujące w polu wieśniaczki. Z innych większych rozmiarów jego kompozycji wzbudza szczególne zainteresowanie „Odjazd na wojnę", przedstawiający wzruszające pożegnanie z rodziną powołanego rezerwisty, oraz scena podkuwania konia w obrazie „Przed kuźnią". Obrazy te ujęte są w sposób naturalistyczny i wykazują śmiały rozmach pędzla i dobre wyczucie formy. Nieco inny styl ujawniają kompozycje „Burza" i „Wioślarz", w których artyście chodziło przede wszystkim o silną dynamikę wyrazu. W krajobrazach, scenach rodzajowych i typach wiejskich na tle krajobrazu widzimy przy naturalistycznym ujęciu ciekawe impresjonistyczne rozwiązania zagadnień kolorytu. W portretach i szkicach portretowych artyście nie tyle chodzi o wystudiowanie psychiki, ile o silne podkreślenie cech charakterystycznych i plastykę formy. Kompozycje wnętrz, wymagające bardziej subtelnego zróżniczkowania typu kolorytu, już mu się mniej udają. Ogółem wystawa ta przedstawia się bardzo interesująco i wykazuje wciąż wzrastający i dojrzewający talent tegoż artysty. (l)

———ooo———

„Ala Nitusz"

na scenie „Ali-Baby"

„Ala Nitusz" jest to pomysłowo zmontowana rewia, zawierająca fragmenty z kilku utworów operetkowych, a mianowicie: operetki „Nitouche", komedii Rapackiego „Próba Miłości", „Miłości cygańskiej" Lehara, z dodatkiem jeszcze kilku piosenek najrozmaitszych autorów. Całość przedstawienia w inscenizacji takiej, jaką obecnie oglądamy na scenie „Ali-Baby", zmontował Mieczysław Dowmunt. Świetny ten aktor i reżyser gra swoją rolę woźnego w prowincjonalnym teatrzyku z niesłychanym komizmem i powoduje często huraganowe salwy śmiechu na widowni. Zwłaszcza świetna jest scena anonsu, zapożyczona z prawdziwej operetki „Nitouche".

Rolę p. Ali Sznapsłykalskiej gra p. Hanka Bielicka. Tym razem doskonała ta artystka świetnie wywiązała się ze swojej trudnej roli młodej dziewczyny, pragnącej poświęcić się karierze scenicznej. Szcześliwie uniknęła p. Hanka zbędnego szarżowania, które mogło zupełnie zepsuć tę dość trudną rolę. Z uznaniem należy powitać powrót na scenę p. Dowmuntowej i p. Chorzewskiego. Pani Dowmuntowa gra charakterystyczną rolę matki Haliny z należytym umiarem. Pan Chorzewski w roli dyrektora prowincjonalnego teatrzyku stworzył doskonały typ. Trudno tylko jest nam zgodzić się na jego nieco archaiczny kostium. Pan Rychter wywiązał się również na odpowiednim poziomie ze swojej roli młodego ziemianina, który po zawodzie miłosnym pragnie się skompromitować występami na scenie. Na szczególne uznanie zasługuje scena egzaminu z p. Bielicką. Poza tym duetem śpiewa jeszcze p. Rychter miłą, sentymentalną „Zapomnianą Piosenkę".

Dobrze zmontowany pierwszy akt operetki, to właściwie rewia artystów jacy przychodzą z chęcią zaangażowania się do teatru, a podczas nieobecności dyrektora wypróbowujących swoje numery. Tutaj największe uznanie należy się Trio Jaruga, zwłaszcza za ich aktualną piosenkę o Ali-Babie i 40 rozbójnikach. Również nie można nie wspomnieć o ludowym obrazku „Jabłoneczka" przy współudziale p. Łagunówny. Tak samo swoją wysoką techniką i wyrobieniem śpiewaczym wyróżnia się p. Lauri, wykonująca dwie piosenki w języku litewskim. Krzywdą byłoby też pominięcie najmłodszej siły scenicznej „Ali-Baby" p. Brusikiewicza, który swoją rolę gońca Kajtusia zagrał wcale, wcale.

W obecnym programie numer śpiewno-taneczny p. Martówny zatytułowany „Cztery nogi", byłby może i dobry gdyby zmienić te osiem nóg, jakie tańczą obok p. Martówny. Te cztery osóbki, każda o innej aparycji zewnętrznej, nie bardzo pasują do obecnego tak już ulepszonego programu „Ali-Baby".

Myj ręce przed każdym jedzeniem!

NA SREBRNYM EKRANIE

Kino «Adria»

«Jenny i pan we fraku»

Po tej serii dobrych filmów, zasługujących na nazwę dramatów filmowych, jakie przed kilkoma tygodniami mieliśmy możność oglądać na wileńskich ekranach, obecnie przyszła passa na filmy kryminalne. Takim lepszym filmem kryminalnym jest właśnie „Jenny i pan we fraku". Dobrze obmyślona i umiejętnie przeprowadzona przez reżysera akcja tego filmu opiera się na takich elementach, jak usiłowania szajki międzynarodowych bandytów skradzenia pięknej perły, należącej do słynnej artystki. Na takim tle rozwija się cała akcja filmu.

Dyrektor towarzystwa ubezpieczeń, chcąc ochronić perłę przed kradzieżą, wysyła w ślad za właścicielką perły swoją uroczą córeczkę, detektywa-amatorkę. Razem z nią jedzie eks-agent biura jej ojca, który również pragnie schwytać złodziei. Powstaje cały szereg zabawnych nieporozumień ale w końcu złodzieje trafiają pod klucz, a młodzi mogą pobrać się szczęśliwie. (f)

———ooo———

SPORT

Przegrana Hiszpanów w Kownie

W dniu 1 maja w Kownie odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy drużyną D. S. G. (niemieckiego klubu sportowego), a przybyłą z Wilna jedenastką hiszpańskiego szpitala. Mecz skończył się wielkim sukcesem gospodarzy, gdyż Hiszpanie przegrali w stosunku 6—1 (2—0). Honorową bramkę zdobyli oni w ostatniej minucie. Goście grali słabo, bez dostatecznego zgrania się całej drużyny, tak, że D. S. G. zwyciężył bez większych trudności. (f).

Wiadomości z dnia

8 MAJ

SOBOTA
Stanisława b. m.

Wschód słońca 4.28
Zachód słońca 20.04

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA od godz. 20.35 do godz. 4.00.

— MIĘSO ZAMIAST TŁUSZCZU. Wzorem ubiegłych miesięcy na odcinki „tłuszcz" kart żywnościowych 16 okresu wyżywieniowego z ważnością od 3 do 30 maja będzie sprzedawane mięso zamiast tłuszczu. Mięso, w miarę możliwości wieprzowe, będzie sprzedawane w takiej samej ilości, co tłuszcz. Odcinki tłuszczowe mają ważność całych kart żywnościowych, t. j. do dnia 30 maja. (f).

— MASŁO DLA DZIECI. Na odcinek „tłuszcz" różowych kartek żywnościowych dla dzieci do lat trzech i dla chorych będących na kuracji w szpitalach w 16 okresie wyżywienia, będzie sprzedawane masło, w ilościach uwidocznionych na kuponach. Chorzy, pozostający na leczeniu w domu, otrzymają masło tylko w miarę możliwości. Odcinki te mają ważność całych kart żywnościowych, to jest do dnia 30 maja. Z odcinków i zezwoleń na zakup masła, sklepy muszą się wyliczyć najpóźniej w sześć dni po upływie terminu ważności kartek żywnościowych. (f).

— MARMOLADA DLA DZIECI. Na odcinek „marmolada" różowych i niebieskich kart żywnościowych dla dzieci 16 okresu wyżywienia (tygodnie 19—22) dla dzieci do lat sześciu będzie sprzedawana marmolada w ilości 200 gramów na każdy odcinek. Zamiast marmolady może być sprzedawany sztuczny miód w takiej samej ilości. Kierownicy sklepów winni wyliczyć się z odcinków nie później niż w 6 dni po upływie terminu ważności kartek żywnościowych. (f).

— SPRZEDAŻ MLEKA NA RÓŻOWE KARTY. Na podstawie różowych kart na mleko dzieciom w wieku od 2—4 lat będzie sprzedawane po 1/4 litra mleka na każdy odcinek.

— SPRZEDAŻ SPIRYTUSU DENATUROWEGO. Ważność odcinka „C" białych kart mlecznych dla dzieci do lat dwóch, na jaki był sprzedawany denaturat, została przedłużona do 30 maja. Jednocześnie zawiadamiamy wszystkich, że mieszkańcy miast Wilna, Kowna, Szawel i Poniewieża na odcinek „C" białych, zielonych, błękitnych i różowych kartek żywnościowych 15 okresu wyżywienia otrzymają tak samo po ćwierć litra spirytusu denaturowego do palenia. Ważność odcinka „C" została przedłużona do dnia 30 maja. Z odcinków „C" kierownicy sklepów muszą się wyliczyć najpóźniej do dnia 6 czerwca. (f).

— W SPRAWIE OPŁAT SKŁADEK UBEZPIECZENIOWYCH. Jak nam donoszą z Inspekcji Ubezpieczeń, w myśl Zarządzenia Reichskommissar'a dla Kraju Wschodniego par. 4 z dnia 18 października 1941 r., o przymusie ubezpieczenia od ognia wszystkich budowli mieszkalnych i nie mieszkalnych — Inspekcja przystąpiła do sporządzania wykazu tych osób, które pomimo wielokrotnych napomnień w prasie i imiennych powiadomień, nie opłaciły w terminie należnej składki ubezpieczeniowej za r. 1942. Pierwsze listy zalegających z opłatą zostały już sporządzone i odesłane do odpowiednich władz celem wyegzekwowania powyższej opłaty i ukarania opornych.

Dlatego też przypominamy osobom, zalegającym z opłatą, ażeby we własnym interesie, celem uniknięcia surowej kary, pośpieszyły niezwłocznie do Inspekcji Ubezpieczeń **Jagiellońska 14 w godz. od 8-ej rano do 15-ej i po** opłaceniu należnej składki wykupiły polisę ubezpieczeniową za r. 1942.

— NOWY CENNIK NA JARZYNY. Dyrektor cen ogłosił z dniem 1 maja nowy cennik na wczesne jarzyny. Cennik ten przewiduje różne ceny na jarzyny loco wytwórca, w handlu hurtowym i detalicznym. Dla wygody naszych czytelników podajemy detaliczne ceny kilku najpospolitszych jarzyn. Ogórki 9 RM za kg., szpinak 4,50 RM — kg., sałata 4,50 RM — kg., cebula (ze szczypiorem) 3,30 RM — kg., rzodkiewki 10 szt. — 60 fen. (f).

— CENY NA WIEŃCE. Dyrektor cen ogłosił nowy cennik na wieńce rozmaitych rozmiarów. Cennik obejmuje kilka pozycji, zależnie od materiału, z jakiego wieniec został zrobiony, np. świerczyna, czy sośnina, albo kwiaty. Powyższy cennik wszedł w życie z dniem pierwszego maja. (f).

— NOWE ZARZĄDZENIE O KALKULOWANIU PRAC BUDOWLANYCH. Dyrektor cen wydał nowe zarządzenie dotyczące kalkulacji opłat za różne prace budowlane. To rozporządzenie dotyczy wszystkich firm budowlanych, których centrala znajduje się w Okręgu Generalnym. Firmy niemieckie temu nie podlegają. Według nowego zarządzenia została ustalona wspólna forma kalkulacji, przy wzięciu za podstawę obecnie obowiązujących cen urzędowych. Za dzierżawę maszyn i narzędzi są przewidziane dodatkowe dopłaty. Powyższe zarządzenie dyrektora cen weszło w życie z dniem 1 lutego bieżącego roku. (f).

— TRZEBA MIEĆ ZEZWOLENIE NA PROWADZENIE BIUR PODAŃ. Według zarządzenia pierwszego radcy generalnego i radcy spraw wewnętrznych, jakie uprawomocniło się z dniem 1-go maja, wszystkie osoby, pragnące się zajmować w mieście Wilnie pisaniem podań, przepisywaniem i pracami tłumaczeniowymi (t. zw. biura podań) muszą posiadać zezwolenia burmistrza. Kto zajmuje się tym bez takiego zezwolenia może być ukarany aresztem, albo karą pieniężną. Pozwolenia wydaje sekretariat zarządu miasta (Magdaleny 4, II piętro). (f)

— ZAWIADOMIENIA W SPRAWIE OPAŁU. Biuro opałowe zarządu miejskiego podaje do wiadomości wszystkim urzędom, przedsiębiorstwom, szpitalom, przytułkom, internatom i t. p. aby do dnia 10 maja dostarczyli do biura opałowego następujące dane: 1. a) objętość ogrzewanych pomieszczeń, b) ilość pieców. c) ile erdmetrów drzewa opałowego potrzeba. 2. a) pralnia — ile bielizny (w kg.) rocznie przepiera, b) jadłodajnie — ile osób żywią, c) pomieszczenia ogrzewane — powierzchnia ogrzewana. Dane po dniu 10 maja nie będą wcale przyjmowane. (f)

— NALEŻY ZWRACAĆ WIĘKSZĄ UWAGĘ NA PRZEPISY RUCHU. Zwiększony ruch kołowy wymaga od przechodniów, aby bacznie przestrzegali przepisów ruchu. Niestosujący się do tego narażają się na nieszczęśliwe wypadki, a niekiedy także narażają innych. Dlatego też władze przewidziały surowe kary za nieprzestrzeganie zasadniczych prawideł ruchu. (e)

— TRZEBA DOSTARCZAĆ BUTELKI NA LEKARSTWA. Zwracając się do apteki w celu otrzymania lekarstwa, należy mieć ze sobą czystą butelkę z korkiem, gdyż apteki nie mają zbyt dużego zapasu butelek by wszystkich obdzielić. (e)

— UWAGA SZEWCY. Dyrektor cen zawiadamia wszystkich szewców, że nowe cenniki za naprawę obuwia są już wydrukowane i można je otrzymać w Wilnie, Kownie, Szawlach i Poniewieżu w zarządach miejskich, a w innych miejscowościach u naczelników powiatu. Każdy szewc jest obowiązany wywiesić jeden cennik na wystawie, a drugi wewnątrz pracowni na dobrze widocznym miejscu. Opłata za cennik wynosi 30 fen. (f).

KINA

Soldatentheater II Vilniaus (Wileńska) 38
„Robimy muzykę"

„CASINO" Didžioji (Wielka) 47, tel. 6—77
„JESTEM SEBASTIAN OTT"

„ADRIA" Didžioji (Wielka) 36, tel. 10-37
„Jenny i pan we fraku"

„MUZA" Naugarduko (Nowogródzka) 8, tel. 6-62
„IRENA"

„AUSZRA" Pylimo (Zawalna) 54, tel. 10-70
„OJCOWIZNA"

„Kolejowa" Geležinkelio (Kolejowa) 14, tel. 14-13
„Król szarotek"

„GRAŻYNA" w N.-Wilejce.
„FAUNA AMERYKI POŁUDNIOWEJ"
i DODATEK.

Przedsprzedaż biletów do rewii „Ali-Baba" odbywa się w Antykwariacie przy ul. Vilniaus (Wileńskiej) 16 między godz. 10—14 i w sklepie zabawek Didžioji (Wielka) 32.

CZYTELNIA J. Markowskiej
przy ul. Totorių (Tatarskiej) 22 wzywa czytelników czynnych i zalegających do przyniesienia KSIĄŻEK do dnia 12. V. 43 (termin ostateczny!), celem obowiązkowego sprawdzenia przez władze.
Osobiste zawiadomienia wysyłane nie będą.
Nie zastosowanie się do powyższego POCIĄGNIE ZA SOBĄ PRZYKRE SKUTKI.

MEBLE
dam do wyboru za heblarkę, fryzarkę i motor o sile 2 H. P.
PRACOWNIA MEBLI
B. ZYCH
..akų (Trocka) 6. — Tel. 397.

TEATR MINIATUR
„ALI-BABA"
Wielka 66.
Od wtorku dnia 4 maja 1943 r.
Program wiosenny
„Ala Nitusz"
(Debiutantka)
Operetka w 2-ch aktach muz. W. Rapackiego.
Z UDZIAŁEM:
Bielickiej, Dowmuntowej, Łagunówny, Martówny, Dowmunta, Rychtera, K. Chorzewskiego, Ciesielskiego, Hermanowicza, Trio Jaruga i baletu.
Reżyser: M. Dowmunt.
Baletmistrz: J. Ciesielski,
Przy fortepianach: S. Dzięgielewski. R. Kuncewicz.
Dekoracja: Makojnika.
Początki seansów: godz. 17 i 19, w dnie świąteczne g. 15—17—19.

UWADZE uprawiających jarzyny!
Osoby, które w roku b. zawarły UMOWĘ z WIL. ODDZIAŁEM „SODYBY" na uprawę jarzyn, mają prawo nabycia po 200 kg. nawozów azotowych na każdy ha, w WILNIE, ul. Didžioji (Wielka) 30, lub w Pododdziałach „Sodyby".
„Sodyba" Oddział Wileński.

Barono
„Rusų kalbos žodynas", Chłędowskiego „Rzym—ludzie baroku", S. Undset „Olaf", dzieła Hamsuna, Kiplinga, Conrada, Puszkina i Lermontowa kupi antykwariat Švento Jono Nr 1.

ZAMIENIĘ wiatrak elektryczny na damski lub męski rower
Vilniaus (Wileńska) Nr 48 m. 7.

Potrzebni od 20-go maja sezonowi robotnicy i robotnice
do majątków państwowych grup Mejszagoła i Anowil.
Pełne utrzymanie, płaca według maksymalnych urzędowych stawek.
Praca w ogrodach warzywnych.
Wszelkie informacje w L. O. Nebenstelle Wilna, Oberverwaltung Wilna Nord codziennie od godz. 8 do 9-tej Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 24. Zgłoszenia w Arbeitsamcie Wilno, pokój Nr 9.

W dniu 10 maja b. r. o godz. 18 w TEATRZE MIEJSKIM na Pohulance
odbędzie się
RECITAL WOKALNY
znanej śpiewaczki i pianistki
OLGI OLGINY
W programie utwory kompozytorów polskich, niemieckich, włoskich, litewskich i rosyjskich **w oryginalnych językach.**
Przedsprzedaż biletów **w Kasie Teatru** od czwartku 6 b. m. w godz. 11—13 i 16—18.30.

Kupimy patefon
Skupujemy stare płyty.
Pilies (Zamkowa) 18.
Wolodkowicz. Sklep galanteryjny.

Korespondentka
dobrze władająca językiem niemieckim POTRZEBNA do prywatnej firmy handlowej. Wilno, Sodų (Sadowa) Nr 8. Skład Materiałów Budowlanych.

Kupię obicia na materace drelich lub płótno i szellak.
Vilniaus (Wileńska) № 32
PRACOWNIA.

DREWNIAKI (wytwórnia)
po cenach urzędowych
OCZKA maszynowo
po państwowych cenach podnosimy na poczekaniu
A. Kondratowicz
Didžioji (Wielka) 47 (róg Rudnickiej).

Sadzonki
waleriany—valeriana officinalis sprzedam po 5 pf. jedna sadzonka.
Dowiedzieć się: Apteka pod „Łabędziem" Nr 19, Didžioji (Wielka) 53, od godz. 10—12 tej.

Różne

ELEGANCKI płaszcz damski, mogę zamienić na opał. Skapo (Skopówka) Nr. 11—10.

ELEGANCKI szlafrok jedwabny lub firanki siatkowe wymienię na opał. Ukmerges (Wiłkomierska) 24—2

FIRANKI na 2 okna zamienię na pantofle Nr. 28. Oferty zgłaszać do Adm. „Gońca" pod „61".

GARSONKĘ szafirową wełnianą modnie uszytą, oraz kostium damski czarny zamienię na opał suchy brzozę. Skapo (Skopówka) 6—11.

KREDENS nowoczesny lub szafę i patefon walizkowy zamienię na deski stolarskie lub na damskie pantofle letnie. Kalvariju (Kawaryjska) 15—3.

KÓZKĘ i koziołka wymienię na opał. Šventikų (d. Popowska) 2—1.

KAPĘ tiulową na dwa łóżka oraz noże i widelce deserowe zamienię na pantofle damskie Nr. 38 lub drzewo. Smelio (Piaski) 17 m. 1. (Antokol).

NOWE gumowe buty z cholewami do pracy, zamienię na opał. Zgłaszać się od godz. 18—20 Kalėjimo (Więzienna) 8—2.

NOWĄ damską białą marynarkę zamienię na damskie pantofle Vytauto (d. Witoldowa) 20a m. 9.

NIKLOWANE łóżko z materacem zamienię na opał. Aušros Vartų (Ostrobramska) 13—1, od godz. 13.

PEDICURZYSTKA z ul. Damaševičiaus (d. Gimnazjalna) 6—23 przeprowadziła się na ul. Šv. Jurgio (Św. Jerski zauł.) 4—21.

POŁOŻNA przyjmuje porody, zastrzyki, bańki cięte, zwykłe. Rossa 49—3 róg Dunajku. Wiłłowiczówna.

SZAFĘ trzechdrzwiową jasieniową zamienię na drzewo, ewentualnie na męskie lub damskie ubranie. Kalvarijų (Kalwaryjska) 12—6. Wejście z frontu.

WRÓŻKA przyjmuje od 9 — 5 prócz świąt. Vokiečių (Niemiecka) 4—12 w podwórku.

WYDZIERŻAWIĘ plac pod kartofle Mickiewicza 31 (Tomasza Zana). Dowiedzieć się Mindaugenes (Szeptyckiego) 11—1.

ZIOŁO - LECZNICTWO: chorób przewodu pokarmowego (wątroby) brak apetytu, niestrawność, biegunki i zaparcia, chorób z wyczerpania, stany nerwowe, bezsenność, swędzenie skóry (świerzb), wyprysk (egzema). USUWANIE ŻYLAKÓW, szpecących brodawek, znamion wrodzonych. Od g. 8 do 10 rano i od godz. 3 p. p. do godz. 6 w. Gedimino (d. Mickiewicza) 39 m. 4.

ZGUBIONO dn. 3. 5. 43. na odcinku ulicy Mindaugo (d. Słowackiego) pomiędzy Kauno g. (Kijowską) i Naugarduko g. (Nowogródzką) zegarek ręczny f-my „Technos". Uprasza się o łaskawy zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Mindaugo (d. Słowackiego) 21-a m. 6.

ZGUBIONY paszport litewski Nr. 2751/II. p. na nazwisko Savickis Henryk unieważnia się.

ZGUBIONY portfel z dokumentami (metryka) na imię Rosołowicza Jana, 2 książki Arbeitsamtu Nr. 70333/23B proszę odnieść za wynagrodzeniem. Gudų (Słowiańska) 1a — 3.

ZGUBIONE zaświadczenie pracy Grosse Heeresbaudienststelle na nazwisko Zygmunt Olsztyn unieważnia się.

ZGUBIONY dowód osobisty niemiecko litewski na nazwisko Wołkowski Władysław unieważnia się.

ZGUBIONY dowód osobisty niemiecko litewski na nazwisko Jakubowskiej Stefanii unieważnia się.

ZAMIENIĘ pantofle męskie giemzowe czarne w bardzo dobrym stanie Nr. 26½ na podobne Nr. 27½ albo 28. Oferty do Admin. „Gońca" pod „Pantofle".

ZAMIENIĘ letni płaszcz damski, stół jadalny i wannę cynkową na spacerówkę. Pilies (Zamkowa) 14—1.

ZAMIENIĘ spacerówkę na opał. Dunojaus (Dunajka) 32—2.

ZAMIENIĘ marynarkę na maszynkę do krajania tytoniu. Liejyklos (Ludwisarska) 4 m. 18a.

ZAMIENIĘ firanki na okna weneckie i płaszczyk męski na 12 lat. Gaono (Gaona) 5 m. 3.

ZAMIENIĘ kostium męski jasnoszary w dobrym stanie, walizkę dużą nową, oraz zegar ścienny nowoczesny na opał lub materiał. Nikodemo (Nikodema) 14 m. 1, od g. 10—16.

ZEGAR ścienny bardzo ładny zamienię na opał. Savanorių (d. Legionowa) Nr. 100—1

Nauka i wychowanie

PRYWATNE lekcje pisania na maszynie i języków obcych. Gedimino (d. Mickiewicza) 4-12 (Wołokumpie).

Kupno i Sprzedaż

KUPIĘ nowoczesny orzechowy kredens i taką samą, względnie mahoniową szafę biblioteczną. Ofertę proszę składać do Adm. „Gońca" pod „kredens".

KUPIĘ rower dziecinny na trzech kółkach. Oferty do kierowniczki sklepu „Gastronomija" ul. Gedimino (d. Mickiewicza) 22.

KUPIĘ spacerówkę firmy „Konkon", dobrze zapłacę lub wymienię na firanki, materiał, kapę, sukienki itp. rzeczy. Adres: Naujininkų (Nowoświecka) 21a — 1.

Praca

AGRONOM-kobieta z długoletnią praktyką, samodzielna, posiada dział gospodarstwa domowego. Może wyjechać także w charakterze gospodyni. Oferty do Admin. „Gońca" pod „Rolnik".

NAUCZYCIELKA wyjedzie na wieś do kulturalnego domu w charakterze korepetytorki. Oferty do Admin. „Gońca" pod „Nauka i wychowanie".

POTRZEBNA podręczna dziewczynka do szycia. Tilto (Mostowa) 11a m. 2.

POTRZEBNA przychodząca służąca do małej rodziny. Zgłosić się Vilniaus (Wileńska) 28 m. 2. M. Gotowska.

POSZUKUJĘ pracy dozorcy w mieście lub na wsi. Pilnowanie ogrodu i t. d. Oferty składać do Adm. „Gońca" pod „Dozorca".

WDOWA z córeczką szuka pracy niedaleko Wilna jako wychowawczyni, gospodyni, ogrodniczka. Oferty do Adm. „Gońca" pod „W. Z."

Lokale

SOWICIE wynagrodzę tego, kto wskaże mieszkanie 2 lub 3 pokojowe z kuchnią w śródmieściu. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Mieszkanie".

FLANCE cebuli żyt., pomidorów, kapusty, salery, pory i t. d. ul. Lentpiuvių (dawn. Tartaki) 26.

MATRYMONIALNE

ZIEMIANKA, materialnie niezależna, inteligentna, przystojna, lat 21. z braku towarzystwa pozna pana od lat 23 do 30 wykształcenie nie niżej niż średnie. Cel towarzysko - matrymonialny. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Zamożna".

Lekarze

DR. FUNDOWICZ STEFAN Choroby nerwowe i wewnętrzne Šv. Jakubo (Św. Jakuba) 10 — 2. Przyjmuje od 15 do 18.

Dr. B. HANUSOWICZ Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 8 do 10 i od 17 — 19. Pilies (d. Zamkowa) 7—1.

Dr. Lipińska Maria chor. dzieci wznowiła przyjęcia. Codz. od g. 11—12. Ul. Konarskiego 27-a m. 6.

Dr. Lipiński Stanisław chor. wewn. wznowił przyjęcia. Przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od g. 16—17. ul. Konarskiego 27-a m. 6.

Dr. Med. KAZIMIERZ ŁUKIEWICZ Spec.: Choroby skórne i weneryczne. Vilniaus (Wileńska) 28 m. 32 Podwórze II, przyjmuje od g. 2 do 6

Dr. Med. W. MORAWSKI b. st. asystent kliniki U. S. B. Choroby skóry, weneryczne i płciowe. Šv. Mykolo (Św. Michalski) 6 — 1 Przyjmuje od godz. 8 — 13 i 18 — 19.

Gabinet Rentgenowski Dr. G. NIELUBSZYC Pylimo g. (d. Zawalna) Nr. 22 — 3. Od godz. 15 — 17

DR. ORŁOWSKI ROMUALD Przyjmuje od godz. 8 do 10 rano i od 3 pop. do 6 wiecz. Gedimino (d. Mickiewicza) 39 — 4.

Dr. Med. WIKTOR PIESKOW Choroby nerwowe i wewnętrzne. Uosto (Portowa) 3 m. 2. Ordynuje od 12 — 14 i 13 — 17.

Dr. ALEKSANDER PIWECKI Choroby wewnętrzne. Pilies (Zamkowa) 12 — 6. Ordynuje od 14 — 18.

Dr. K. SOKOŁOWSKI Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 8 do 12 i od g. 5 do 7 wiecz. Vilniaus (Wileńska) Nr. 30 m. 14.

Gabinet Rentgenowski DR. MED. A. SMIGIELSKA Pilies (Zamkowa) Nr. 8 m. 9. Od godz. 9 — 12.30 i od 18 — 19.

KUPIĘ pasy skórzane (wzór wojskowy). Pracownia klumpi Pilies (Zamkowa) Nr. 24.

Wiertarkę stołową bormaszynę kupię. Dam dobrą cenę. Pracownia mechaniczna Šv. Jono (Św. Jańska) 11.

Akuszerki

MARIA BRZEZINA Liubarto (Grodzka) 27—1. Zwierzyniec

J. KORCHOWA Olandu (d. Holendernia) Nr. 4 — 1.

MARIA LAKNEROWA przyjmuje od godz. 9 rano do 7 wiecz. Jasinskio (d. Jasińskiego) 7 — 5.

BR. ROSIŃSKA Lvovo (d. Lwowska) 57 — 1.

W. SMIAŁOWSKA Pilies (d. Zamkowa) 23 — 6.

Dobry kupiec OGŁASZA SIĘ w Gońcu Codziennym

†

z Pruszaków
Elżbieta Erdmanowa
właścicielka majątku Naborowszczyzna zmarła w Iwieńcu dnia 17 marca r. b.
Nabożeństwo Żałobne za spokój Jej duszy odbędzie się w kościele św. Katarzyny w poniedziałek 10 maja o godzinie 9-tej.
O czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych pogrążeni w głębokim smutku
Przyjaciele.

†
ś. † p.
z NOWIKOWYCH
NADIEŻDA MALKO
zmarła dnia 6 maja 1943 roku w wieku lat 70.
Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Savanorių al. (d. Legionowa) № 46 na cmentarz staroobrzędowców nastąpi dnia 9 b. m. o godz. 10 rano.
O czym zawiadamiają
Brat, Bratowa i Siostrzeńcy.

W pierwszą rocznicę śmierci
ś. † p.
Dr. **Władysława ARCIMOWICZA**
Profesora Pedagogium
odbędzie się we wtorek dnia 11 maja b. r. o godz. 7 rano Nabożeństwo Żałobne w kościele św. Jakuba. O czym zawiadamiają
Córeczka i Przyjaciele.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie — Wydawnictwo „Goniec Codzienny"